



**PoIRENTIER Sp. z o.o.**

**Jacek Rembiszewski**

tel. kom. 601 801 890

e-mail: [jacek.rembiszewski@polrentier.pl](mailto:jacek.rembiszewski@polrentier.pl) | [www.polrentier.pl](http://www.polrentier.pl)

Warszawa, dn. 2 grudnia 2009 r.

## **Nadchodzi SIWA FALA !!!**

Szanowni kandydaci na emerytów!!!

Mija właśnie 10 rocznica najważniejszej reformy ostatniego 20-lecia – reformy emerytalnej. Cele były przynajmniej trzy (wszystkie b. ważne): uzdrowienie finansów Państwa, zmniejszenie przyszłych deficytów państwa wynikających z wypłat emerytur, a najważniejszy, to powiązanie przyszłej emerytury każdego Obywatela z efektywnym oszczędzaniem/inwestowaniem na rynku kapitałowym: im większy kapitał zgromadzony w trakcie pracy zawodowej – 30 - 40 letniej, tym większa emerytura w przyszłości. Uczciwie i sprawiedliwie. Pamiętam poparcie wszystkich grup zawodowych w 1998/9 roku. W założeniu 7,3 % obciążeń płac na rzecz OFE miało dać większe efekty niż 12 % składka na ZUS (I filar emerytury – stary system – repartycyjny)!? Było tak pięknie...

Dziś w obliczu nadchodzących kłopotów budżetu państwa z gwałtownie rosnącym deficytem jest pomysł, aby wyrzucić reformę!!! Groźnie i niebezpiecznie!!! ... i bardzo kosztowne – powstał już cały „przemysł” emerytalny (bardzo sprawny i efektywny) zatrudniający setki tyś. ludzi do obsługi przyszłych emerytów – każdy polski obywatel z najbardziej „zapadłej wsi” polskiej ma swojego agenta – doradcę reprezentującego jedną z wielu już obecnych na rynku firm tej branży. Częściowa likwidacja rynku kapitałowego i jego elementów przyniosłaby przeogromne skutki - ... niezamierzone przez pomysłodawców!!!

Jest próba stworzenia zespołu konsultacyjnego przy RM składającego się z przedstawicieli ZUS, OFE, ekonomistów, ekspertów rządowych, pracodawców i związków zawodowych. Dziwne!!! Nie doczytałem się przedstawicieli masy KLIENTÓW i ich DORADCÓW!!!

Domagajmy się udziału w dyskusji.

Jest bardzo wiele tematów do dyskusji, które muszą się ujawnić w trakcie rozkładania na czynniki pierwsze I – ego etapu reformy emerytalnej (to dopiero pierwszy odcinek drogi urodzonych w latach 60-yh. – Ci zresztą dadzą sobie doskonale radę!!!)

Właśnie – ustalmy w ogóle: kogo dotyczy reforma???

Urodzeni do końca 1948 są poza reformą są zdani na stary system – repartycyjny. Mogą sobie zwiększyć świadczenie emerytalne przez wykup programu emerytalnego za własne środki – jest wiele różnych firm na rynku świadczących tego typu usługi. Wielu mądrych i uświadomionych tak zrobiło. Są setki tyś. rachunków w obsłudze firm doradczych.

Roczniki powojennego wyżu demograficznego 1949 – 1966 są częściowo objęte reformą. Ustawodawca dał wybór: ZUS lub ZUS i OFE. Ludzie wybrali. To bardzo ważna grupa. Już za kilka lat jej przedstawiciele zaczną przechodzić na emeryturę, a za następne kilka ZALEJE NAS „SIWA FALA”. Następujący po niej niż demograficzny nie będzie w stanie zapełnić opuszczonych miejsc pracy. Tu jest główny problem. Kto zarobi na rosnącą armię emerytów? To się miało samofinansować wg założeń twórców reformy (b. mądrej i dalekosiężnej reformy)!!! TO SIĘ MUSI SAMOFINANSOWAĆ!!! I ten problem ma być przez dyskusję „mądrych” rozwiązany, jak mniemam!!!

Zadłużające się (bez umiaru) PAŃSTWO nie ma racji bytu – przypominam głośnym w mediach „prawicowym patriotom”: „dłużnika nie kontrolującego kosztów obsługi długu przejmuje wierzyciel przy ogólnym zadowoleniu otoczenia rynkowego” – czy podać przykłady?, a może z naszej, przebogatej historii (zawsze brakowało na ważne przedsięwzięcia pieniędzy!!!)? Dziś Polska jest dalej biednym państwem – nic się jeszcze przez 20 lat nie zmieniło.

Obywatele się bogacą (bardzo dobrze), ale państwo dalej jest bardzo biedne!!! System świadczeń musi być dopasowany do możliwości finansowych (tak samo jak w rodzinie, firmie, gminie. To nie jest trudne do zrozumienia).

Sytuacja wymaga decyzji już dziś. Należy ogłosić harmonogram i sposób na zatrzymanie wzrostu zadłużenia i ujawnić sposoby i terminy stopniowego oddłużania PAŃSTWA – w dwa trzy lata. Następnie SPRAWNA WŁADZA ma te reformy PRZEPROWADZIĆ!!!

Tylko działania na tym polu mogą na określony czas usprawiedliwić pomysł na wstrzymanie wpłat do OFE (z 7.3% na 3 % np.)

Przy okazji wprowadzania poprawek do 10-letniej reformy emerytalnej należałoby uszczelnić i usystematyzować cały nowy system emerytalny (dla roczników 49 – 66). Przykładowe tematy dyskusji i regulacji:

1. Świadczenia z ZUS – każdy Polak wie, że jest to dziurawe i uznaniowe sito! - niezbędna jest szybka ustawa – por. ust. hazardowa.
2. KRUS – też powszechnie wiadomo że dopisało się wielu cwaniaków „miastowych”. Może tych uprawnionych – chłopów z „dziada i pradziada” jest wiele mniej i czy to jest trudne do uporządkowania?
3. przywileje branżowe? Chyba Polska branżowa odeszła już do historii wraz z PRL-em? (hutnicy, górnicy, stoczniovcy pracują w sprawnych i zamożnych prywatnych firmach z bogatym programem emerytalnym i innych świadczeń socjalnych. A jeśli nie wszędzie już tak jest, to będzie w ciągu kilku najbliższych lat – po zakończeniu prywatyzacji!!! Zapewniam że obecnych 30 i 40-latków temat nie interesuje. Stopniowo przez 5, 6 a może i 10 lat trzeba cały system ujednoczyć!!! Może roczniki urodzone po 1960 roku byłyby już w pełni związane z III RP? Realne.
4. Wiek emerytalny: kobiet i mężczyzn – jest kilka rozwiązań: Skandynawowie: 61 lat i... swobodna decyzja Obywatela: pracuje dalej na wyższe świadczenie, albo korzysta z minimalnego. Byczy się na „Kanarach” z tytułu udziału w prywatnych programach emerytalnych. Dobry jest też pomysł min. Boniego - 40 lat stażu pracy uprawnia do emerytury bez względu na wiek. Nie znam 60 – latka, który nie chciałby być użyteczny. Dzisiejsze możliwości zatrudnienia, samozatrudnienia sprzyjają temu jak nigdy dotąd.
5. System zachęt dla oszczędzających!!! - wszystkie możliwe systemy i sposoby: TFI, konta inwestycyjne w „parasolach”, IKE, rachunki maklerskie, bankowe, różne pracownicze programy inwestycyjne, programy w towarzystwach ubezpieczeniowych... itd.: Im dłużej – tym większe ulgi w podatkach. Skłonność do oszczędzania Polaków jest niedoszacowana!!!
6. OFE i zarządzanie aktywami Klientów. Niezbędne są zmiany rewolucyjne!!! Powinno się dać większe możliwości dla dywersyfikacji inwestycji: waluty, kierunki inwestycji, produkty, instytucje... Konieczne są różne modele inwestycyjne dla Klienta różniące się składem, ryzykiem i możliwościami. Klient musi mieć prawo zmiany składu inwestycji w roku (dwa, trzy razy?). Wynagrodzenie OFE za zarządzanie powinno być bezwzględnie uzależnione od wyników!!! 3,5 % to bardzo dużo. Fundusze światowe biorą mniej, a oferują więcej.

EMERYTURY: szansa na zmiany czy zasiłek na cienkie zupki? Czas na decyzje!!! Jestem optymistą. Reforma emerytalna z 1999 roku winna być kołem zamachowym całej gospodarki (w tym rynku kapitałowego). Nie da się zbudować kapitalizmu (sprawnej gospodarki) bez rynku kapitałowego.

Na dziś, na najbliższe kilka miesięcy proponuję pomyśleć o obronie 9 miesięcznych zdobyczy. Zalecam narzędzia z rynku pieniężnego, niektóre fundusze obligacyjne, a może inwestycje alternatywne? Największym „wojownikom” proponuję rynek surowców i niszowe fundusze akcji (ciekawie wyglądają rynki w Azji południowo - wschodniej i w Ameryce Południowej, Europa Środkowa musi zapanować nad wzrostem zadłużenia).

Życzę WESOŁYCH ŚWIĄT i ciekawego roku 2010 - ego.

Głos w dyskusji zabrał (wstępnie) - **dr n. ek. Jacek Rembiszewski**  
- doradca Klienta – staż - 15 lat na rynku kapitałowym.